

Nesti, Z g

Czasem patrzy mi się w bok,
Odganiam od rzeczywistości,
Czy zrobić kolejny krok,
czy on coś mi uprości?
często jestem gdzieś daleko, chce zrobić coś bardzo złego,
uwięziona na łańcuchu, który pozbawia tego ruchu,
który zakończył by to wszystko,
chcesz to samo widowisko,
na którym jest ślisko,
który mówi samo za siebie.
Że tu każde marzenie to jedno wielkie cierpienie,
moje myśli to wielki szyfr,
także serca bicia rytm.
Z głębi serca chcę się przyznać,
z głębi serca chcę Wam dychać.
Coś kombinuje, nie wiesz co moja dusza czuje,
na twarzy uśmiech, gdy w sercu straszny ból,
który posiada rany, przez wiele kul.
W sposób aby się móc do porażek przyznać,
przez mikrofon to wyznać, przez to płacząc.
Pisząc to zastanawiam się, czy jeszcze dla kogoś coś znaczę.

ref.:

Z głębi duszy jest ta piosenka,
z głębi duszy mówię, co mnie lęka,
teraz tekst tu klęka i proszę o wysłuchanie,
mój stan radości wygląda bardzo marnie,
z głębi duszy jest ta piosenka,
z głębi duszy mówię co mnie lęka,
teraz tekst tu klęka i proszę o wysłuchanie.
mój stan stan radości wygląda bardzo marnie.
Mam 16 lat i dalej tworzę ten rap,
czy kiedyś zastanawiałeś się komu go dedykuje?
Ojcu, który kochał rap, tak jak ja,
niestety już go nie ma to nie jest żadna ściema,
To są fakty.

Moje słowa są pełne prawdy,
chcę dla niego osiągnąć cel,
wiesz kocham Cię i dla Ciebie to zrobię.
Czy on coś mi kiedyś odpowie?
Te słowa są z głębi duszy,
czy choć trochę Cię to ruszy?
To jest historia mojego życia,
która ma wiele do przebycia,
gdy kurwa zaczepiasz w szkole i śmiejesz się ze mnie
co ja Ci zrobiłam, no powiedz ty ściemnie?!
Nie podoba się to aż tak nie komentuj,
mną się nie przejmuj, zajmij się sobą,
już wreszcie twą głową i zostaw mnie,
nie widzisz w jakim jestem stanie?
przez Ciebie nawet się mogę zabić baranie... eh

ref.:

Z głębi duszy jest ta piosenka,
z głębi duszy mówię, co mnie lęka,
teraz tekst tu klęka i proszę o wysłuchanie,
mój stan radości wygląda bardzo marnie,
z głębi duszy jest ta piosenka,
z głębi duszy mówię co mnie lęka,
teraz tekst tu klęka i proszę o wysłuchanie.
mój stan stan radości wygląda bardzo marnie.
Wiesz mam takie moementy, gdy nie mam żadnej siły,
słucham bitu i pisze przez te dwie trzy długie godziny.
Czasem słońce świeci, dzień się wspaniale uda,
lecz życie bez problemu to strasznie wielka bzdura.
życie to góra, raz dostajesz się na szczyt, a raz spadasz jak lawina,

ale przetrwasz to, musisz poczekać zbyt,
musisz być strasznie twardy, to nie jest klina,
Kiedy teraz na plaży obserwuję morze, piszę ten tekst,
Bóg mi przy tym pomoże.
Woda-zginęły w niej dwie ukochane mu osoby,
śmiałyście się ze mnie, a teraz znacie prawdę Nody!
Dużo w swoim życiu przeżyłam, wiele śmiechów i rozpaczy,
w ciągłym strachu zylałam, ale przeszłość omijam.
Myśle sobie pozytywnie ,
myśle nieco zrobiłam .
Ta piosenka płynie z głębi serca, z głębi duszy,
wysuń z tego wnioski ,niech Cię to trochę poruszy.
ref.:
Z głębi duszy jest ta piosenka,
z głębi duszy mówię, co mnie lęka,
teraz tekst tu klęka i proszę o wysłuchanie,
mój stan radości wygląda bardzo marnie,
z głębi duszy jest ta piosenka,
z głębi duszy mówię co mnie lęka,
teraz tekst tu klęka i proszę o wysłuchanie.
mój stan stan radości wygląda bardzo marnie.